# Wieści z gminy Poniec

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Nr 137 Maj 2022 ISSN 2082-7679 Cena 2 zł www.poniec.eu

## Uroczyste obchody Święta Konstytucji

str. 3

## Święto Braci Kurkowych

str. 5

## Klub Aktywnych w Poniecu już otwarty

str. 3

## XIV edycja Rodzinnej Majówki Rowerowej za nami

str. 16

Już 5 czerwca przeniesiemy się na Dziki Zachód! Zapraszamy małe i te duże dzieci wraz z rodzicami czy opiekunami na szalony Dzień Dziecka szlakiem westernowych przygód! Czekać na Was będzie sporo atrakcji. Tegorocznym miejscem imprezy będzie strzelnica Bractwa Kurkowego w Poniecu.

# Biblioteka - świat w jednym miejscu

**Co roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich organizuje, w dniach 8 - 15 maja, Tydzień Bibliotek. Jest to program promocji czytelnictwa i bibliotek, który ma na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa.**

Hasłem tegorocznego wydarzenia brzmiało "Biblioteka - świat w jednym miejscu" i odnosiło się do biblioteki jako mikro - i makrokosmosu jednocześnie. Z jednej strony książnica to swoista oaza w mieście, mały jego fragment, zaledwie punkt, z drugiej strony - drzwi do Universum. Wystarczy wejść i można być tu, a zarazem wszędzie. Cały świat można spotkać w jednym miejscu. Cała wiedza o świecie jest w bibliotece na wyciągnięcie ręki.

Jak co roku, Biblioteka Gminnego Centrum Kultury w Poniecu włączyła się w to przedsięwzięcie, proponując starszym i młodszym czytelnikom, a także wszystkim mieszkańcom miasta i gminy wiele atrakcji.

Zorganizowano wiele tematycznych zajęć kreatywnych, dotyczących m. in. Japonii, Brazylii czy Australii, najmłodsi mogli przygotować własnoręcznie zakładki do książek, były też spotkania z przedszkolakami oraz drobne upominki dla każdego odwiedzającego bibliotekę.

W tym szczególnym tygodniu bibliotekę odwiedziły dzieci z przedszkoli samorządowych z Poniecia i Łęki Wielkiej. Cieszy fakt, że zgodnie z przysłowiem "Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci". Maluchy z wielką przyjemnością wysłuchały informacji na temat księgozbioru, pracy pań bibliotekarek, a także wykonały jedyne w swoim rodzaju laurki dla biblioteki.

Pracownice biblioteki serdecznie dziękują za każde odwiedziny i mile spędzony razem czas. Zapraszają do zaglądania do biblioteki częściej - tam każdy znajdzie coś dla siebie.

# Witamy na świecie

**Powitajmy na świecie najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Życzymy wszystkim zdrowia, a ich rodzicom radości i pociechy.**

Jeśli chcecie Państwo, by na łamach "Wieści z Gminy Poniec" pojawiło się zdjęcie Państwa pociechy, zachęcamy do kontaktu i przesłania fotografii.

Co trzeba zrobić? Wraz ze zdjęciem należy przesłać informacje: tj. imię i nazwisko, imiona rodziców, datę urodzenia dziecka, jego wagę i wzrost urodzeniowy. Ważne, by nie zapomnieć o zgodzie na publikację wizerunku malucha. Zdjęcia noworodków publikować będziemy nieodpłatnie w każdym wydaniu "Wieści ...".

Publikacja zdjęcia będzie na pewno wyjątkową pamiątką rodzinną.

**Imię: Oskar**
**Nazwisko: Chwaliszewski**
**Data urodzenia: 2 maja 2022 r.**
**Godzina i miejsce: 8:40, Leszno**
**Waga: 3,510 kg**
**Wzrost: 56 cm**
**Imiona rodziców: Marta i Eryk**
**Rodzeństwo: brat Szymon**
**Miejsce zamieszkania: Poniec**

**Imię: Blanka**
**Nazwisko: Makowska**
**Data urodzenia: 28 kwietnia 2022 r.**
**Godzina i miejsce: 00:15, Leszno**
**Waga: 3,360 kg**
**Długość: 56 cm**
**Imiona rodziców: Anna i Bartosz**
**Rodzeństwo: siostry Iga i Maja**
**Miejsce zamieszkania: Drzewce**

**Wieści z gminy Poniec**

**Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu,**
**ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169**
**Redaktor naczelny: Marta Kopania**
**Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: www.poniec.eu**
**Druk: Drukarnia HAF LESZNO**
**Skład: HALPRESS, Leszno - www.leszno.eu**

# Uroczyste obchody Święta Konstytucji Trzeciego Maja

**Konstytucja przyjęta przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 3 maja 1791 roku w Warszawie była pierwszą w Europie i drugą w świecie (po amerykańskiej) nowoczesną, uchwaloną ustawą zasadniczą.**

Na pamiątkę tego wydarzenia, po dwuletniej przerwie, w naszej gminie uroczyście obchodzono Święto Konstytucji 3 Maja.

Tradycyjne obchody z okazji 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się na placu przed Gminnym Centrum Kultury, gdzie zgromadziły się liczne delegacje wraz z pocztami sztandarowymi. Następnie odprawiono mszę w intencji Ojczyzny w kościele pw. Chrystusa Króla w Poniecu. Po mszy złożono wiązanki kwiatów w Miejscach Pamięci Narodowej w naszym mieście. Kwiaty złożyli: przedstawiciele samorządu, burmistrz Jacek Widyński, przewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Kusz oraz zastępca burmistrza Eugeniusz Nowak, radni, sołtysi, strażacy, harcerze, myśliwi, wędkarze, przedstawiciele gminnych placówek oświatowych, ponieccy seniorzy i bracia kurkowi.

Obchodom towarzyszyła poniecka Dziecięco - Młodzieżowa Orkiestra Dęta.

Wszystkim mieszkańcom dziękujemy za udział w przemarszu oraz za liczne wywieszone flagi.

# Dyżury radnych w Urzędzie

**W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca poszczególni radni Rady Miejskiej Ponieca pełnią swoje dyżury od godz. 14 do 16 w pokoju nr 8 Urzędu Miejskiego.**

Można wówczas zgłaszać wszelkie problemy i sprawy, które wymagają zainteresowania władz gminy.

Dnia 6 czerwca 2022 roku dyżur będą pełnili Barbara Mendyka i Aneta Wrotyńska. Ponadto pod numerem telefonu biura Rady 65 573 - 14 - 33 zawsze w godzinach pracy można umówić się na rozmowę i spotkanie z dowolnym radnym, który nie ma zaplanowanego dyżuru w najbliższym czasie.

**MK**

# Klub Aktywnych w Poniecu już otwarty

Gmina Poniec realizuje projekt „Klub Aktywnych w Poniecu". Projekt ten dofinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi priorytetowej 7: Włączenie społeczne, Działanie 7.1. Aktywna integracja, Poddziałanie 7.1.2. Aktywna integracja – projekty konkursowe.

Projekt skierowany jest do 65 mieszkańców naszej gminy, którzy nie są aktywni zawodowo.

W ramach projektu realizowana jest aktywizacja społeczna, zdrowotna, zawodowa, a także wsparcie osób niepełnosprawnych. Planowane są także spotkania integracyjne i edukacyjne o charakterze kulturalnym.

W ramach realizowanego projektu utworzony został Klub Aktywnych w Poniecu, w którym realizowane są działania przewidziane w projekcie. Na jego remont i wyposażenie gmina otrzymała dofinansowanie ze środków EFS. Klub mieści się przy ul. Spokojnej 8 w Poniecu i czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. od 11-tej do 15-tej.

Całkowita wartość projektu to 778 355,50 zł, a kwota dofinansowania stanowi 661 602,17 zł. Wkład własny gminy w realizację tego projektu jest rzeczowy, a więc gmina nie musi wyłożyć na jego realizację żadnych środków finansowych.

# Przedszkolaki zaśpiewały

**W środę, 11 maja, w Przedszkolu Samorządowym w Poniecu odbył się Przegląd Piosenki Przedszkolnej. W wydarzeniu wzięło udział 21 przedszkolaków w wieku od 3 do 6 lat oraz duet ukraiński.**

Wszystkie dzieci pięknie zaprezentowały swoje umiejętności, a komisja wyłoniła sześcioro dzieci, które otrzymały zaproszenia do Powiatowego Konkursu Piosenki Przedszkolnej w Krobi oraz na eliminacje do Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Przedszkolaków - Czerwonak 2022.

Do pierwszego konkursu komisja wyłoniła: Helenę Skrzypczak i Antoniego Kaźmierczaka z Pszczółek oraz Stefanię Kręc z Muminków.

Natomiast do eliminacji do Czerwonaka: Izabellę Olwagen z Motylków, Julię Majewski z Kotków, Zofię Kurzawską z Muminków i również Helenę Skrzypczak i Stefanię Kręc.

Gratulujemy wszystkim przedszkolakom i życzymy powodzenia w kolejnych etapach konkursów.

*Uczniowie Szkoły Podstawowej w Żytowiecku wyszli z ławek i w formie zabawy na boisku szkolnym upamiętnili kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.*

*Drużyny składające się z uczniów poszczególnych klas odwiedzali kolejne stacje zadaniowe, gdzie czekały na nich zadania. Podczas zmagań członkowie drużyn musieli wykazać się wiedzą historyczną oraz kreatywnością i sprawnością fizyczną.*

*Uczniowie musieli m.in. ułożyć puzzle, rozwiązać krzyżówkę, odczytać szyfr, odgadnąć, jaką potrawę smakują, celnie strzelać z łuku, szybko skakać w worku, ułożyć ognisko, pokonać plątaninę lin, przejść labirynt współpracując w grupie, zabandażować rękę, zaśpiewać piosenkę, ułożyć kontur Polski oraz wykonać flagę w słoiku.Wszystko to miało na celu podkreślenie znaczenia dnia 3 Maja w historii Polski. Zainteresowanie uczniów było wyjątkowo duże, ponieważ na najlepszy zespół czekała nagroda - dzień bez pytania i niezapowiedzianych kartkówek. Ostatecznie zmagania wygrała klasa VIIIa.*

## POŻEGNANIE

**W kwietniu na zawsze odeszli od nas :**

**01.04 - Stanisław Matecki (1926), Śmiłowo**
**10.04 - Maria Rosik (1952), Rokosowo**
**15.04 - Bronisława Zbroniec (1934), Dzięczyna**
**22.04 - Barbara Busz (1947), Poniec**
**24.04 - Anna Kruszka (1939), Łęka Wielka**

# Z bukietem kwiatów do...

## Bogny - 20 VI

Bogna to staropolskie imię, które prawdopodobnie powstało jako żeńska forma imienia Bogdan. Według jednej z hipotez wymyślił je Jan Długosz w XV wieku.

Bogna to kobieta niezwykle pracowita. Do swoich obowiązków jest zawsze przygotowana i odpowiednio zmobilizowana. Cechuje ją duża skromność i dbałość o prywatność. Od wartości materialnych ważniejsze jest dla niej dobre imię i zasady, których rygorystycznie przestrzega.

Z pozoru twardy charakter i silna osobowość skrywa za sobą wrażliwą i delikatną kobietę. Swoje życie podporządkowuje rodzinie, która jest dla niej świętością. Jest świetną gospodynią domową, przy której niczego nie zabraknie.

Bogna uwielbia towarzystwo przyjaciół i znajomych. Bardzo chętnie przyjmuje ich w domu i odpowiednio ugaszcza. Nie przepada jednak na hucznymi imprezami i woli bardziej kameralne spotkania. W trudnych chwilach zawsze służy pomocną dłonią.

Pracowitość Bogny jest jej niezaprzeczalnie znakiem rozpoznawczym. Pracuje w szybkim tempie i ciężko za nią nadążyć. Nie pozostaje to obojętnie dla jej zdrowia, przez co musi bardziej dbać o siebie niż inni. Wszelkiego rodzaju pochwały i wyróżnienia, krępują ją i wprawiają w zakłopotanie. Woli życie w cieniu niż na afiszu. Sprawdzi się w takich zawodach jak sprzedawca czy też handlowiec.

***Bogna Pajkert z Dzięczyny***

Liczbą Bogny jest 6, kolorem pomarańczowy, a kamieniem rubin.

W naszej gminie mieszka tylko jedna dziewczynka nosząca imię Bogna.

Imieniny Bogny najczęściej obchodzone są 20 czerwca oraz 23 lipca.

## Bogumiła - 10 VI

Bogumił to imię pochodzenia słowiańskiego. Pochodzi od słów "Bóg" oraz "mił" i oznacza miłującego Boga.

Bogumił to mężczyzna, u którego ciężko znaleźć jakieś negatywne cechy. Jest kulturalny, szarmancki, inteligentny i pracowity. Ma wiele pomysłów na życie i nie zawsze są one jednak trafione. Mimo to ciężko jest mu przyznawać się do porażek i nie wycofuje się w porę z nietrafionych inwestycji. Jest gadułą, który umila wszystkim czas, ale niekiedy szybciej mówi niż myśli, co bywa niekiedy problematyczne.

Wobec kobiet Bogumił zachowuje się z należytym szacunkiem i kulturą. Ma duże powodzenie u kobiet i mógłby to skrzętnie wykorzystywać niekoniecznie w odpowiedni sposób.

Bogumił jest duszą towarzystwa. Dzięki swojej pogodnej naturze i gadulstwu jest bardzo lubiany i wzbudza tylko pozytywne wrażenia. Potrafi szybko rozładować napięcie i niezdrową atmosferę. Wszystkich traktuje równo i sam też nie wywyższa się nad innych.

Praca zawodowa jest dla Bogumiła przede wszystkim źródłem pieniędzy. Nie przywiązuje się do tego, co robi byle przynosiło to odpowiednie dochody. Niemniej jednak każde obowiązki traktuje jednakowo poważnie. Lubi podejmować się zadań z pozoru skazanych na porażkę i udowadniać innym, że jednak się mylili. Sprawdzi się w takich zawodach jak naukowiec czy też biznesmen.

***Bogumił Majewski z Ponieca***

Liczbą Bogumiła jest 7, kolorem błękitny, a kamieniem koral.

W gminie Poniec mieszka tylko dwóch Bogumiłów: po 1 w Janiszewie oraz w Poniecu.

Imieniny Bogumiła najczęściej obchodzone są 10 czerwca, ale Bogumił może obchodzić imieniny również: 3 listopada, 20 grudnia, 13 stycznia, 18 stycznia, 26 lutego.

# Razem przez życie

**Małżeństwem, które w kwietniu obchodziło 50. rocznicę ślubu, są państwo Helena i Andrzej Kierończykowie z Rokosowa.**

Ich ślub cywilny odbył się 8 kwietnia 1972 roku w ponieckim Urzędzie Stanu Cywilnego oraz w kościele parafialnym w Poniecu.

Pani Helena urodziła się w 1949 r. Od urodzenia mieszka w Rokosowie, miała dwóch braci i siostrę. Uczyła się w miejscowej szkole, a później pracowała na gospodarce.

Pan Andrzej jest rówieśnikiem żony. Pochodzi z Wymysłowa koło Krobi. Wychował się z pięcioma siostrami. Ukończył szkołę rolniczą w Starej Krobi. Odbył służbę wojskową w jednostce w Kołobrzegu. Po powrocie z wojska rozpoczął pracę w gospodarstwie.

Jubilaci poznali się w 1971 r. podczas zabawy tanecznej, która odbywała się w Rokosowie. Po roku narzeczeństwa pobrali się i wspólnie zamieszkali w Rokosowie. Tutaj rozbudowali gospodarstwo, hodowali trzodę i bydło. Pani Helena urodziła córkę Joannę i zajęła się jej wychowywaniem. Dochowali się trzech wnuczek.

Dziś państwo Kierończykowie prowadzą niewielkie gospodarstwo. Pan Andrzej lubi spędzać czas przy hodowli kaczek, bażantów, indyków i kurek ozdobnych.

Naszym drogim jubilatom życzymy dalszych lat w zdrowiu, wielu powodów do uśmiechu i zadowolenia z życia.

**MK**

**Jubileusz złotych godów pożycia małżeńskiego w ostatnim czasie obchodzili także państwo Krystyna i Jerzy Adamańczykowie z Ponieca. Ich ślub odbył się 29 kwietnia 1972 roku Poniecu.**

Pani Krystyna urodziła się w 1946 r. Razem z młodszym bratem wychowała się w Czarkowie. W wieku 12 lat rodzina pani Krystyny przeprowadziła się do Ponieca. Tutaj ukończyła szkołę podstawową. Później uczyła się w Lesznie w zawodzie krawcowej. Maturę pisała w roku 1967. Przez wiele lat pani Krystyna pracowała w ponieckim GS jako księgowa.

Pan Jerzy urodził się w 1948 r. Najmłodsze lata spędził w Zawadzie, gdy miał siedem lat, zamieszkał w Gostyniu i tam rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Następnie uczył się w zawodzie ślusarza w szkole zawodowej w Gostyniu. W 1969 roku rozpoczął dwuletnią służbę wojskową w jednostkach w Lubaniu i we Wrocławiu. Później rozpoczął pracę jako kierowca w ponieckim GS oraz SKR - ach. Pan Jerzy na emeryturę przeszedł w wieku 60 lat.

Państwo Adamańczykowie poznali się w roku 1968 w szpitalu w Poniecu. Pani Krystyna odwiedzała chorego ojca, obok którego na łóżku leżał pan Jerzy. Od razu między nimi zaiskrzyło. Po czterech latach wzięli ślub i zamieszkali w domu rodzinnym pani Krystyny. Mają troje dzieci: synów Remigiusza i Marcina oraz córkę Agnieszkę. Dochowali się także trojga wnuków.

Naszym drogim jubilatom życzymy dalszych lat w zdrowiu oraz zadowolenia z życia. **MK**

# Spotkanie z muzyką

**Klub Seniora w Poniecu zaprosił swoich podopiecznych na zajęcia w ramach cyklu "Spotkań z muzyką".**

Prowadzącym zajęcia był kapelmistrz, a zarazem instruktor Dziecięco - Młodzieżowej Orkiestry Dętej przy GCK w Poniecu Wiktor Bąk. Seniorzy mieli okazję poznać charakterystyczne elementy budowy instrumentów oraz różnic pomiędzy poszczególnymi instrumentami. Rozpoznawano również ich brzmienia.

Na koniec była także okazja do wspólnego zagrania kilku utworów.

Cykl "Spotkań z muzyką" ma za zadanie nie tylko upowszechnianie muzyki, rozwijanie i kształtowanie wiedzy muzycznej, lecz także modelowanie sposobu życia i zaspokajanie aspiracji kulturalnych słuchaczy. Zachęca do wyjścia z domu i aktywnego uczestniczenia w koncercie w kameralnej atmosferze.

# Strzelanie królewskie Bractwa Kurkowego

**W dniu 7 maja 2022 roku odbyło się doroczne strzelanie o godność Króla Zielonoświątkowego Bractwa Kurkowego w Poniecu AD 2022. Towarzyszyły mu inne konkurencje strzeleckie. W zawodach, oprócz sióstr i braci z Poniecа, udział wzięły także siostry i bracia z sąsiednich bractw: Rydzyny, Krobi, Rawicza, Mieszkowa, Śmigla oraz osoby niezrzeszone, w tym również goście z Ukrainy.**

Zawody strzeleckie rozpoczęły się przemarszem uczestników przez miasto, złożeniem wiązanki przez Króla 2021 Dariusza Kędziorę z małżonką w Miejscu Pamięci Narodowej i mszą św. w ponieckim kościele parafialnym. W jej trakcie zostały poświęcone tarcze strzeleckie.

Zawody rozpoczęły się na ponieckiej strzelnicy o godz. 14 i trwały około czterech godzin. Zakończyły się ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród.

**Królem Kurkowym Zielonoświątkowym AD 2022 została siostra Stefania Kuropka**. Godność królewską, którą symbolizuje łańcuch królewski, przekazał jej dotychczasowy król - brat Dariusz Kędziora. **Drugie miejsce w strzelaniu królewskim zajął Jakub Kędziora, a trzecie Paweł Sierakowski.**

Zwycięzcy pozostałych konkurencji:

**Księciem Bractwa Kurkowego w Poniecu, czyli Młodzieżowym Mistrzem, został Franciszek Matyla.**

Pozostałe miejsca w strzelaniu książęcym: 2. Jan Matyla, 3. Jakub Konieczny.

**Strzelanie do Tarczy Prezesa Bractwa Kurkowego w Poniecu Jakuba Boguszyńskiego:** 1. Krzysztof Łabusinski, 2. Roman Kowalczyk, 3. Jacek Gilewski.

**Strzelanie do Tarczy Króla 2021 Dariusza Kędziory**: 1. Jakub Boguszyński, 2. Andrzej Kuźma, 3. Roman Kowalczy.

**Strzelanie do Tarczy Brackiej**: 1. Jacek Gilewski, 2. Piotr Kuropka, 3. Marek Konieczny.

**Strzelanie o Ryngraf Przechodni Ścibora Ponieckiego**: 1. Jacek Gilewski, 2. Roman Kowalczyk, 3. Krzysztof Łabusinski.

**Strzelanie z pistoletu do Tarczy Fundowanej przez Przedsiębiorstwo Gloss**: 1. Krzysztof Łabusinski, 2. Jacek Gilewski, 3. Robert Karkosz.

**Strzelanie do Tarczy Pań:** 1. Agnieszka Krysman, 2. Nina Boguszyńska, 3. Małgorzata Głowacz.

**Strzelanie do Tarczy Dziecięcej:** 1. Mateusz Krysman, 2. Maksymilian Kuropka, 3. Katarzyna Głowacz.

**Strzelanie do Kura**: 1. Krzysztof Boguszyński, 2. Roman Kowalczyk, 3. Eugeniusz Nawrocki.

**Strzelanie do Kura Dziecięcego**: 1. Dima z Ukrainy, 2. Katarzyna Głowacz, 3. Jan Matyla.

**GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI**

Fot. Poniec Moje Miasto

# Zamek Czocha i jego tajemnice

**Są takie miejsca na świecie, które każdy chętnie odwiedzi. Są takie miejsca na świecie, które odwiedzić trzeba lub się powinno. Ale są też takie miejsca, które są pełne uroku, ich zobaczenie nie wymaga wielkich nakładów finansowych, a samo zwiedzanie nie przysparza trudności mobilnych.**

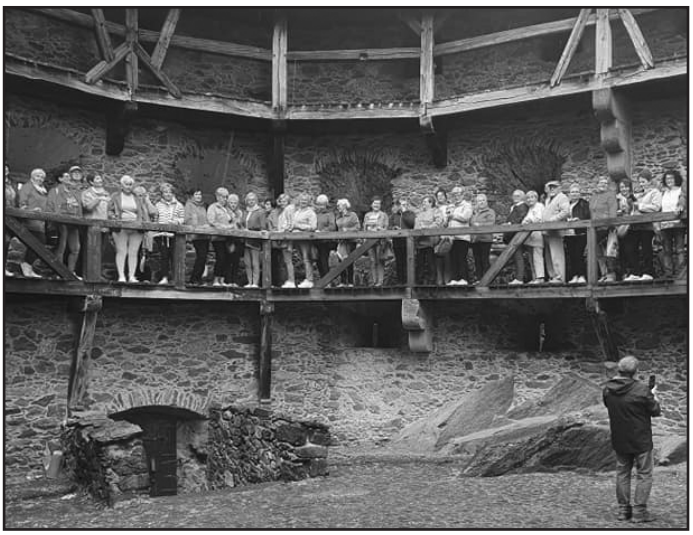

Do zobaczenia takiego miejsca zaprosił poniecki Klub Seniora. Jednodniowa wycieczka do Zamku Czocha została zorganizowana przez Gminną Radę Seniorów oraz Gminne Centrum Kultury w Poniecu przy wsparciu Banku Spółdzielczego w Poniecu.

Program przewidywał zwiedzanie Zamku Czocha oraz Zapory Leśniańskiej.

I od tego drugiego miejsca seniorzy rozpoczęli wycieczkę. Zapora Leśniańska znajduje się zaledwie 1,5 km od zamku i jest najstarszą zaporą wodną w Polsce. Budowę zapory rozpoczęto 5 października 1901 roku, a uroczystego otwarcia tamy dokonano 15 lipca 1905 roku. W kolejnych latach u podnóża tamy wzniesiono elektrownię wodną. Tama ma wysokość 45 metrów, długość w tzw. koronie wynosi 130 metrów, a szerokość 8 metrów. Szerokość w tzw. stopie zwiększa się do 38 metrów. W wyniku budowy zapory powstało Jezioro Leśniańskie, które jest bardzo popularne zwłaszcza latem.

Następnie uczestnicy wycieczki skierowali się w stronę Zamku, gdzie punktualnie w południe czekał na nich przewodnik.

Średniowieczne zamczysko nieopodal miejscowości Leśna kryje w swych murach wiele sekretów skrzętnie ukrywanych przez kolejnych właścicieli, a odtajnianych przez dzisiejszych odkrywców. Seniorzy mieli przyjemność zwiedzania Zamku Czocha z przewodnikiem, które było żywą lekcją historii okraszoną barwnymi legendami i zasłyszanymi opowieściami.

Zwiedzanie rozpoczęło się w wielkiej Sali Rycerskiej, okazjonalnie pełniącej rolę Sali Balowej. Następnie zajrzano do pięknej Sali Marmurowej, gdzie wzrok przykuwały ścienne malowidła oraz kominek, w którym według legendy zamurowano zaledwie kilkudniowe niemowlę. Ogromne wrażenie zrobiła Sala Biblioteczna, gdzie książki wypełniają wnęki umiejscowione od posadzki aż po sam sufit.

Na zamku znajduje się także wystawa sprzętu łączności używanego przez wojsko polskie w okresie PRL - u oraz wystawa skarbów znalezionych na zamku podczas remontu w 2015 roku.

Szczególną uwagę wszystkich uczestników wycieczki zwróciła majestatyczność obiektu. Jego bajeczna aura to prawdziwy raj dla amatorów fotografii.

Po tych niesamowitych wrażeniach i wspólnym obiedzie seniorzy skierowali się do autokaru, który zabrał ich w drogę powrotną.

**MK**

# Obchody Dnia Patrona

**Konkurs wiedzy o patronie, prelekcje wygłoszone przez historyków i regionalistów, warsztaty dziennikarskie, zajęcia plastyczne, żywa lekcja historii w formie przedstawienia teatralnego, intrygujące gry planszowe oraz eksperymenty i doświadczenia, to tylko niektóre z atrakcji, jakie w piątek, 6 maja, niemal w przeddzień Narodowego Dnia Zwycięstwa miały miejsce w Szkole Podstawowej w Żytowiecku podczas obchodów Dnia Patrona - najważniejszego szkolnego święta.**

Patron to wzór do naśladowania. To również osoba, której życie i działalność służą pokoleniom. To także autorytet reprezentujący treści i wartości bliskie dzieciom i młodzieży. Od 1997 roku patronem żytowieckiej szkoły jest żołnierz i patriota, komendant główny Armii Krajowej generał Stefan Rowecki "Grot".

Koordynatorem uroczystości, na którą przybyli goście z Gostynia, Leszna, Poznania i Torunia, był nauczyciel języka polskiego i historii Krzysztof Blandzi.

Dzień Patrona nie mógłby się odbyć bez konkursu wiedzy o generale "Grocie". Prowadził go Grzegorz Hałasik, dziennikarz Radia Poznań. Podczas zabawy publiczność poznała wiele zaskakujących faktów z biografii naszego

patrona, m. in. to, że zbierał znaczki pocztowe i kolekcjonował motyle, nie jadał zup ani pomidorów, uwielbiał wycieczki krajoznawcze i książki o tematyce historycznej.

Uczniowie z zainteresowaniem wysłuchali kilku prelekcji dotyczących generała "Grota", przedstawionych przez: historyka dr. Marka Rezlera, Krzysztofa Handkego, Mariana Langnera i Janusza Skrzypczaka.

Tegoroczne obchody Dnia Patrona zaszczycili również swoją obecnością przedstawiciele Klubu Fantastyki "Kopuła Zapomnienia" na czele z Mikołajem Rogalą. Goście z Gostynia przywieźli ze sobą atrakcyjne gry planszowe. Raz jeszcze okazało się, że współczesne planszówki nie odstają zupełnie od cyfrowej konkurencji. Ponadto pozwalają rozwijać spostrzegawczość i umiejętności matematyczne.

Dodatkiem do tegorocznych obchodów Dnia Patrona była również przygotowana przez Krzysztofa Blandziego prezentacja zatytułowana "Stefan Rowecki - nasz patron".

Każda szkoła jest miejscem pielęgnującym określone wartości. W żytowieckiej szkole od niemal dwudziestu pięciu lat pielęgnowana jest na co dzień i podczas obchodów Dnia Patrona pamięć o bohaterskim generale, który oddał naszej Ojczyźnie to, co miał najcenniejszego - swoje życie.

**KB**

*X Mistrzostwa Polski w Fitness Sportowym, organizowane przez Aleksandrę Kobielak, sekcja gimnastyczna Piasta Poniec zakończyła z dwoma pucharami. II miejsce solo, w kategorii boys, wywalczył Maksymilian Szymankiewicz. Natomiast Maja Wrotyńska w kategorii solo acrobatic fitness zajęła III miejsce.*

*Gimnastycy, wraz z trenerką Anetą Wrotyńską, spędzili piękne chwile na gdańskim molo. Tam, pomimo wielogodzinnych zmagań poprzedniego dnia, zawodnicy mieli jeszcze siły na spontaniczny pokaz. Do Ponieca wrócili z bagażem kolejnych doświadczeń, które wykorzystają podczas przygotowań do kolejnych startów.*

# Godomy po naszymu...

**W Szkole Podstawowej w Żytowiecku już po raz czwarty odbył się Szkolny Konkurs Gwarowy pn. "Godej po naszymu".**

Konkurs przeznaczony był dla klas I - III. Każdą klasę reprezentowało dwóch uczniów: Maksymilian Mostowski i Wojciech Mróz z kl. I, Maria Szymkowiak i Stanisław Kaźmierczak z kl. II, Marta Gościniak i Karina Kochanek z kl. III oraz Oliwia Dembska i Weronika Krzyżyńska z kl. III b. W jury zasiadły ekspertki: pani wicedyrektor Magdalena Włodarczyk, logopeda - pani Bożena Grzelczak oraz pani Ewa Łuczak.

Zadaniem uczestników konkursu było wyrecytowanie wierszy pochodzących z książki pt. "W antrejce na ryczce" Marka Szymańskiego (Wuja Czecha). Były to parafrazy znanych dzieciom wierszy Juliana Tuwima i Jana Brzechwy napisane gwarą wielkopolską. Znalazł się wśród nich "Leń " - czyli nygus po naszymu, "Pón Hilary", który "bryle ciyngiem mioł na nosie". Przydyrdała też "Samochwała" "co słodziutkum mo kalafe". Można też było usłyszeć o sznece z glancem i rogolach marcińskich, o pyrach poznańskich i gzice ze sznytloszkiem.

Poza konkursem wystąpili uczniowie pierwszej klasy, którzy zaprezentowali "Rzepkę" - czyli "Pyrkę" po naszymu, którą "dziadzia zasadziuł w radlunie i co dziyń se dyrdoł z giskaną do niej".

Po naradach jury ogłosiło wyniki - pierwsze miejsce zajęła Maria Szymkowiak, drugie miejsce przypadło Marcie Gościniak, natomiast laureatem trzeciego miejsca została Martyna Kochanek.

Zwycięzcy oraz pozostali uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody ufundowane przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej.

Gwara wielkopolska, gwara poznańska to nasze rodzime dialekty regionalne, które warto i trzeba pielęgnować, bo są częścią naszej tożsamości. Mali aktorzy i uczestnicy konkursu mogą być z siebie dumni, że znają choć trochę mowę naszych babć i dziadków, której nie należy się wstydzić.

# Dawne majątki ziemskie w

**Poruszając się dalej docieramy do Żytowiecka (niem. Seide). Była to dość znaczna licznych wiosek. Dobra należały w 1939 roku do Mielżyńskich z Pawłowic. W połowie czarnia. Hodowali bydło rasy holenderskiej i Shorthorn. Specjalizowali się również w**

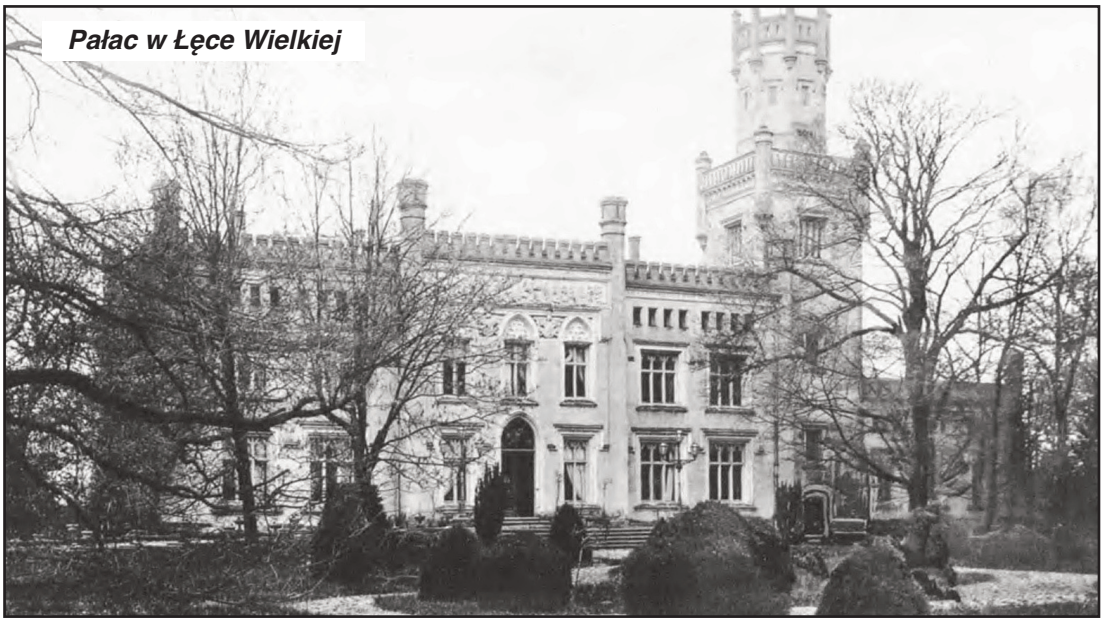

*Pałac w Łęce Wielkiej*

Pod koniec XIX w. dobra zajmowały 684 ha i zamieszkiwało je około 270 mieszkańców. Zespół folwarczny umieszczony został w płn części wsi przy drodze Łęka Mała - Krobia. Składał się z:

• rządcówki na środku podwórza,

• owczarni w pierzei płn,

• stodoły, stajni i kuźni połączonej z domem kowala w pierzei wsch.,

• śrutownika w pierzei płd,

• obory (stelmacharni), magazynu i kuźni, stodoły i trzykondygnacyjnego spichlerza w pierzei zach. Za stodołą znajdowała się owczarnia,

• domów pracowników folwarcznych położonych na wsch. od podwórza.

Większość budynków pochodziła z końca XIX i początków XX w.

Z Żytowiecka udajemy się do Grodziska (niem. Kleingrätz). Miejscowość ta zawsze była związana z Żytowieckiem i należała do jego kolejnych właścicieli. W 1881 roku dobra obejmowały 677 ha i zamieszkiwało je 133 mieszkańców. Pod koniec XIX w. działała tutaj polowa cegielnia. Gospodarstwo zajmowało się również nasiennictwem.

Zespół folwarczny położony przy drodze do Żytowiecka składał się z:

• rządcówki położonej w pierzei wsch podwórza,

• kuźni i stelmacharni po płd stronie rządcówki,

• budynków gospodarczych po płn stronie rządcówki,

• obory i dwóch stodół w pierzei płd - zach podwórza,

• domu dla pracowników sezonowych i spichlerza w pierzei płn - zach,

• kolonii domów pracowników folwarcznych położonych na płn - wsch od podwórza.

Większość budynków pochodziła z końca XIX i początków XX w.

Wracając do Ponieca wjeżdżamy do Maciejewa (niem Teicheck) folwarku założonego w I połowie XIX w. za pieniądze z uwłaszczenia chłopów. Administracyjnie zawsze należał do kolejnych właścicieli Żytowiecka. Zespół folwarczny położony przy drodze składał się z:

• budynku mieszkalnego w pierzei płn podwórza,

• chlewu w pierzei wsch,

• stodoły w pierzei płd,

• obory w pierzei zach.

Poruszając się dalej drogą do Ponieca wkraczamy do Łęki Małej (niem. Klein Lenka). Nie była ona siedzibą żadnego rodu szlacheckiego. Ziemie należały do właścicieli Żytowiecka i w ramach uwłaszczenia chłopów w I połowie XIX w. przeszły na ich własność.

Łęka Wielka (niem Gross Lenka) w 1939 roku należała do rodu Mielżyńskich. Około 1880 roku dobra wraz z folwarkami Kopanie, Józefowo i Karolinowo zajmowały 1251 ha i zamieszkiwało tam 383 mieszkańców. Specjalizowali się w hodowli bydła rasy holenderskiej i Shorthorn. Na terenie majątku działała cegielnia, krochmalnia, płatkarnia i gorzelnia. W okresie międzywojennym zarejestrowana tutaj była hodowla konia szlachetnego półkrwi (36 klaczy). Zajmowali się wtedy również nasiennictwem (zboża i buraki cukrowe).

W skład założenia pałacowego znajdującego się w płd części wsi wchodziły:

1. Zespół rezydencjonalny, który składał się z:

• okazałego neogotyckiego pałacu z 1870 roku. Pomieszczenia pałacowe były ogrzewane centralnie poprzez ciepłe powietrze,

• angielskiego parku krajobrazowego o powierzchni 6,5 ha, z zespołem budynków położonych na jego skraju. Pierwotnie były to pomieszczenia mieszkalne dla służby, stajni koni cugowych i wozowni. Na granicy parku i podwórza znajdowała się rządcówka.

2. Zespół folwarczny, który składał się z:

• dwóch stodół przebudowanych na chlewy w pierzei płn podwórza,

• dwóch stodół oraz płatkarni i gorzelni w pierzei wsch podwórza,

• obory w pierzei płd,

• stajni w pierzei zach,

• dwóch spichlerzy, chlewu i garaży pośrodku podwórza,

• kolonii domów pracowników folwarcznych położonych na płn od parku.

Większość budynków pochodziła z końca XIX i początków XX w.

Z Łęką Wielką nieodłącznie związane było Kopanie (niem Gruben). Majątek należał do Mielżyńskich i założony został w połowie XIX w. przez Leona Mielżyńskiego. Znajdujący się tam zespół folwarczny składał się z:

• dwóch stodół w pierzei płn podwórza,

• obory (obecnie magazyn) w pierzei wschodniej,

• kuźni i stelmacharni w narożu płd - wsch podwórza,

• budynku mieszkalnego w pierzei płd podwórza,

• dwóch obór i stajni położonych na zach od budynku mieszkalnego,

• stodoły pośrodku podwórza,

• domów pracowników folwarcznych znajdujących się na płd od podwórza.

Większość budynków pochodziła z końca XIX i początków XX w.

Niedaleko Łęki Wielkiej znajdują się Bogdanki. Wieś ta nie była siedzibą żadnego rodu szlacheckiego. Ziemie należały do właścicieli Łęki Wielkiej i w ramach uwłaszczenia chłopów w I połowie XIX w. przeszły na ich własność.

Podsumowując, trzeba przyznać, że impuls do zmian sposobu gospodarowania na wsi wielkopolskiej dało uwłaszczenia chłopów zainicjowane przez Prusaków. Przeglądając dokumenty uwłaszczeniowe zaskoczyło mnie dbanie przez władze pruskie o to, aby obszary wiejskie rozwijały się w sposób zrównoważony, nienaruszający zbyt mocno środowiska naturalnego. Każda wioska musiała mieć obowiązkowo miejsce pozyskania piasku i gliny. Materiałów niezbędnych do budowania domów metodą "muru pruskiego". Przed tym zarządzeniem budowano głównie z drewna. Groziło to wycięciem wszystkich lasów. Zmiana sposobu budowania pozwoliła zachować lasy do naszych czasów. Innym zarządzeniem stosowanym przy uwłaszczeniu był obowiązek obsadzania dróg drzewami. Bardzo często były to szybko rosnące topole oraz wierzby. Były one źródłem opału niezbędnego do przygotowania posiłków, czyli znowu przepis chroniący lasy. Oprócz tego takie przydrożne nasadzenia w sposób naturalny chroniły przed nadmiernymi wiatrami, a także chroniły glebę przed degradacją. Stały się również azylem dla ptaków. Okazuje się, że w tamtych czasach nie dyskutowano jałowo o ekologii (co bardzo często zdarza się dzisiaj), ale wprowadzano jej zasady w sposób praktyczny w życie. Uwłaszczenie wprowadziło również obowiązek budowania szkół elementarnych w wioskach. Elementarna edukacja była rozsadnikiem postępu. Umiejąc czytać

# w gminie Poniec - część III

**osada. Na początku XX wieku była nawet siedzibą Urzędu Stanu Cywilnego dla oko-
e XIX wieku we wsi był młyn wodny i browar. W majątku była również cegielnia i mle-
w reprodukcji uznanych nasion zbóż i buraków cukrowych.**

można samemu się dokształcać.

Na zakończenie chciałbym poświęcić kilka słów ludziom, którzy zarządzali tymi majątkami. Byli to bardzo często właściciele, dzierżawcy czy wynajęci ludzie znający się na prowadzeniu gospodarstw. Znakomita większość z nich była bardzo dobrymi fachowcami, znającymi się na sprawach rolnictwa. Byli oni rozsadnikiem wiedzy o nowych sposobach gospodarowania. Prekursorem nowoczesnego rolnictwa w Wielkopolsce był generał Dezydery Chłapowski z Turwi. Człowiek wszechstronnie utalentowany. Był nie tylko zagorzałym patriotą polskim, wojskowym, ale przede wszystkim bardzo dobrym gospodarzem, stosującym nowoczesne metody gospodarowania. Osiągnięty przez niego sukces gospodarczy dał przykład innym, którzy zaczęli go naśladować.

Zaczęto pobierać nauki i odbywać praktyki w najbardziej renomowanych ośrodkach rolniczych znanych w całej Europie. Efektem tych działań było wprowadzenie na terenie Wielkopolski nowoczesnych metod gospodarowania w rolnictwie. Sukces gospodarczy właścicieli stosujących nowe metody gospodarowania dawał sąsiadom impuls do stosowania ich w swoich gospodarstwach. Zaczęli się organizować w większe grupy, np. spółdzielnie, stowarzyszenia, towarzystwa naukowe. Tworzyli własne pisma branżowe. Pozwalało to na swobodny przepływ wiedzy propagującej nowoczesne metody gospodarowania z wykorzystaniem osiągnięć rodzącego się przemysłu rolno - przemysłowego. Łączenie się w większe grupy pozwoliło im na łatwiejsze i tańsze pozyskiwanie produktów niezbędnych do produkcji rolnej. Z drugiej strony te organizacje pozwalały na łatwiejsze i korzystniejsze zbycie płodów rolnych.

*Łęka Mała*

Zaskoczyło mnie, że ta nowoczesna gospodarka rolna prowadzona była bardzo często w sposób zrównoważony, nienaruszający zbyt gwałtownie istniejących zasobów naturalnych. Stosowano ekologię w praktyce. Nie dopuszczano do degradacji gleb, obsadzając większe obszary pól krzewami i lasami. Chroniło to również przed nadmiernymi wiatrami tworząc naturalne ekrany. Stawały się one również azylem ptaków i owadów. W wielu majątkach świadomie zostawiano bardzo szerokie"granice" czy "kamionki" jako miejsca rozrodu ptaków i zwierząt, porośnięte głogiem, dziką różą i dzikimi gruszami czy jabłoniami. Bardzo często ze znajdujących się tam ziół i owoców (np. dzikich gruszek ulęgałek) korzystała okoliczna ludność. Niestety, te ostatnie azyle w obecnych czasach są likwidowane w pogoni za wąsko rozumianym zyskiem. Masowo niszczymy nasadzenia śródpolne i przydrożne.

Oprócz tego tworzyli przy każdym dworze czasami kilkuhektarowe parki z wieloma zbiornikami wodnymi. Sadzili tam nieznane w naszym klimacie drzewa i krzewy. Nasadzenia te oprócz tego, że były piękne dla oka i ducha, pełniły również funkcje ochronne.

Charakterystyczne było również tworzenie alei drzew owocowych przy drogach.

Nie likwidowali śródpolnych zbiorników wodnych i rowów, ale bardzo często sami je tworzyli. Uważali, że zatrzymanie wody na miejscu jest niezbędnym elementem prawidłowego sposobu prowadzenia gospodarki rolnej.

Najlepsze majątki stawały się często rolniczymi ośrodkami badawczymi, współpracującymi z towarzystwami rolniczymi i tworzącymi się uczelniami rolniczymi. Tak było w majątkach Wydawy i Drzewce. Ta współpraca dawała bardzo dobre efekty dla obu stron. Podnosiła poziom gospodarowania i dawała naukowcom możliwość praktycznej weryfikacji ich prac. Zwiększała również dochodowość majątków.

Sukcesy gospodarcze osiągane przez prekursorów nowoczesnego gospodarowania rolniczego dawały przykład i zachęcały innych do podobnego postępowania. Miało to również pozytywny wpływ na zmianę sposobu gospodarowania przez okolicznych chłopów. Dobry przykład był zaraźliwy.

**MARIAN MIROSŁAW JARÓŻEK**

*Rządcówka w Łęce Wielkiej*

# Aerodynamika w motoryzacji

Czy wiecie, że …

- opór aerodynamiczny stanowi około 50 proc. wszystkich oporów w czasie jazdy,

- prędkość powietrza wylatującego z nosa w czasie kichnięcia waha się od 40 do 160 km/h,

- wysokość skrzydła tylnego Plymoutha Roadrunnera Superbird jest równa wysokości dachu, przez co osiąga wysokość 24 cali (60 cm) od klapy lub 156 cm, licząc od ziemi,

- najbardziej opływowym samochodem świata jest Volkswagen XL1 z 2013 roku. Posiada on tak niski opór (Cx=0. 19), że jest w stanie przejechać 100 km na niecałym litrze oleju napędowego?

Te i wiele innych ciekawostek na temat aerodynamiki w motoryzacji przedstawił na lekcji fizyki pasjonat tej dziedziny Janek Kędziora, uczeń kl. VIII b Szkoły Podstawowej w Poniecu.

To kolejny już przykład uczniowskiej prezentacji na temat: "Ile fizyki w mojej pasji?".

Janek wykazał się nie tylko ogromną wiedzą, znacznie wykraczającą poza ramy podstawy programowej z fizyki w szkole podstawowej, ale pokazał też własnoręcznie wykonane modele, jak choćby kropli wody, sześcianu czy skrzydła samolotu.

Ósmoklasiści przenieśli się na 40 minut w ekscytujący świat motoryzacji. Dla zwiększenia atrakcyjności części praktycznej Janek w swój pokaz włączył koleżanki i kolegów z klasy, którzy kolejny raz przekonali się, jak pasja oraz zaangażowanie rozwijają i uskrzydlają.

Warto dodać, że Jan Kędziora uzyskał tytuł laureata w konkursie KATEDRA UCZNIOWSKA JUNIOR 2022 - blok nauk matematyczno - przyrodniczych - za pracę zatytułowaną "Ekstremalne ciśnienie a zdrowie i życie człowieka (fizyka). Konkurs ten zorganizowało I Liceum Ogólnokształcące w Lesznie.

Ogromne gratulacje dla Janka. Życzymy powodzenia w osiąganiu zamierzonych celów.

*22 kwietnia na całym świecie obchodzony jest Dzień Ziemi - w Szkole Podstawowej w Poniecu nazywany jest Dniem Zielonym. Z tej okazji uczniowie klas I - III, zgodnie z tradycją, ubrali się w zielone barwy i uczestniczyli w apelu przygotowanym przez klasy I a, II b, III b.*

*Mali artyści zaprosili publiczność do obejrzenia inscenizacji "Lasy - skarby naszej planety" oraz wysłuchania wierszy i zagadek o tematyce ekologicznej. Na koniec wszyscy zaśpiewali piosenkę "Świat w naszych rękach".*

*Mamy nadzieję, że takie działania pomogą dzieciom lepiej zrozumieć zagrożenia, które dotyczą naszej planety, aby nie dopuścić do jej wyniszczenia.*

*Sukces zawodniczki Piasta Poniec. Monika Śmiżewska, zawodniczka sekcji tenisa stołowego, biorąca udział w 24. Letnich Igrzyskach Olimpijskich Głuchych, wywalczyła w Brazylii brązowy medal w rywalizacji drużynowej. Wielkie gratulacje, tym bardziej, że Letnie Igrzyska Olimpijskie Głuchych to największe święto i najbardziej prestiżowa impreza sportowa osób niesłyszących.*

# Piast na kadrze

W środę, 4 maja, w Pile rozpoczęło się zgrupowanie kadry Wielkopolski dziewcząt i chłopców. Nasz klub reprezentowali Maksymilian Wasiak oraz trener Łukasz Kubeczka, który pełni funkcję drugiego trenera kadry dziewcząt.

6 maja, również w Pile, rozpoczął się Regionalny Turniej Nadziei Olimpijskich, którego celem było wyłonienie reprezentacji Regionu Północ na Ogólnopolski Turniej Nadziei Olimpijskich. Jest to jeden z etapów selekcji zawodników do SMS PZPS w Spale i Szczyrku oraz naboru do młodzieżowych reprezentacji Polski. Kadra Wielkopolski chłopców zajęła 2 miejsca, natomiast kadra dziewcząt 1 miejsce. Maks mógł zaprezentować swoje umiejętności na pozycji libero we wszystkich spotkaniach, będąc jedynym zawodnikiem w kadrze na tej pozycji. Mimo wspaniałej postawy nasz zawodnik nie otrzymał nominacji na turniej centralny. Otrzymał ją natomiast trener Kubeczka, który będzie asystentem trenera na turnieju ogólnopolskim w Spale.

# Dzień Strażaka i św. Floriana

**Międzynarodowy Dzień Strażaka, ang. International Firefighters' Day (skrót IFFD) - międzynarodowe święto strażaków obchodzone 4 maja. Jest to również święto patrona strażaków - św. Floriana.**

Znaczenie święta: hołd dla poległych strażaków oraz wyraz szacunku dla strażaków za ich trud i narażanie życia.

W Polsce od 2003 roku Dzień Strażaka obchodzony jest jako święto zawodowe, ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej - Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 września 2021 roku w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Ustawy o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. z 2021 r. poz. 1940).

Rota ślubowania:

*W pełni świadom obowiązków strażaka - ochotnika uroczyście przyrzekam czynnie uczestniczyć w ochronie przeciwpożarowej majątku narodowego, być zdyscyplinowanym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej dbałym o jej godność, ofiarnym i mężnym w ratowaniu życia ludzkiego i mienia. Przyrzekam wiernie służyć Rzeczypospolitej Polskiej.*

Ponieckie obchody rozpoczęły się od mszy św. w kościele pw. Chrystusa Króla. Następnie pochód przeszedł ulicami miasta na cmentarz, gdzie strażacy złożyli wiązanki kwiatów.

Zarówno naszym strażakom, naszej jednostce, jak i Wszystkim Strażakom oraz jednostkom z naszej gminy, powiatu i gdziekolwiek jesteście na świecie życzymy wszystkiego, co najlepsze, a

przede wszystkim: tyle samo powrotów, co wyjazdów!

Młodzieży z MDP - dla Was również wszystkiego najlepszego z okazji dzisiejszego święta - jesteście przecież młodszymi strażakami

Przy okazji Dnia Strażaka Przedszkole Samorządowe w Poniecu gościło funkcjonariuszy ponieckiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Goście w ciekawy sposób przybliżyli przedszkolakom specyfikę pracy strażaka jednocześnie prezentując strój i podręczny sprzęt. W trakcie spotkania dzieci dowiedziały się, że praca strażaka nie polega tylko na gaszeniu pożarów, ale również na udzielaniu pomocy podczas wypadków samochodowych oraz asyście podczas różnych akcji. Strażacy zapoznali przedszkolaków z sytuacjami, w których należy wezwać straż pożarną, z zasadami prawidłowego zachowania się podczas pożaru oraz przypomnieli numery alarmowe do straży, policji i na pogotowie. Dzieci z bliska mogły podziwiać wóz strażacki, wyposażenie, jakim dysponują strażacy podczas swojej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy. Maluchy przymierzały hełm strażacki, wchodziły do wozu, gdzie mogły poczuć się jak prawdziwi strażacy choć przez chwilę. Na koniec grupa Krasnale w imieniu przedszkola i wszystkich przedszkolaków wręczyła dzielnym strażakom podziękowanie oraz kwiatki.

Wizyta strażaków utrwaliła wiedzę przedszkolaków w zakresie bezpieczeństwa oraz zachęciła najmłodszych do służby w straży pożarnej.

# Z wojennych i okupacyjnych wspomnień cz.28

## rok 1939 w relacji Jana Maślankowskiego

Krótko przed wybuchem wojny wielu mieszkańców Ponieca i okolic zostało zmobilizowanych do wojska. Najwięcej spośród nich powołano w szeregi jednostek stacjonujących w pobliskim Lesznie - 55 Pułku Piechoty i 17 Pułku Ułanów. Do drugiej z wymienionych jednostek został wcielony Jan Maślankowski z Ponieca. Jego wspomnienia spisała w 1995 r. Magdalena Gościańska.

W pierwszym dniu wojny Jan Maślankowski wraz ze swoim oddziałem uczestniczył w ataku na położoną na terenie Niemiec Wschowę, ówcześnie Fraustadt. Chociaż służył w jednostce kawaleryjskiej, to miał na wyposażeniu rower. Po wycofaniu się z terenu Niemiec oddział, w którym służył Jan Maślankowski, rozpoczął odwrót na wschód Polski. W okolicach Lipna żołnierze polscy wzięli do niewoli kilku Niemców. Prawdopodobnie byli to dywersanci, ponieważ polski dowódca wydał rozkaz ich rozstrzelania. Do tego jednak nie doszło. Żołnierze polscy, wśród których znajdował się Jan Maślankowski, odmówili wykonania rozkazu.

Dalsza droga odwrotu pułku prowadziła w kierunku Środy, Poznania, Kutna i Łowicza. Według relacji "W Kutnie Jan Maślankowski zabił oficera niemieckiego służącego w polskim wojsku, gdyż ten zabił polskiego żołnierza". We wspomnieniach ten wątek nie został rozwinięty. Możemy domyślać się, że chodziło tu o oficera polskiego wywodzącego się z mniejszości niemieckiej, zamieszkałej przed wojną w Polsce. Pewna liczba Niemców, obywateli polskich, została powołana w szeregi Wojska Polskiego. Historycy oceniają, że było to 8 - 10 tysięcy osób.

Jan Maślankowski brał udział w bitwie nad Bzurą. Była to największa bitwa wojny obronnej Polski 1939 roku stoczona przez Armię "Poznań" i Armię "Pomorze". Wspominał, że w trakcie bitwy wielokrotnie przeżywał pełne grozy chwile. Jedna z nich miała miejsce, gdy około 7 metrów od niego wybuchł pocisk. Został wówczas ranny w głowę, nogę i rękę. Jednak mimo ran nadal brał udział w walce. Wraz z kolegami udało mu się zabić trzech esesmanów. Zdobyli dzięki temu broń i motocykl, na którym dotarli do leśniczówki. Tam zobaczyli wstrząsający widok pomordowanych cywilów, a wśród nich dzieci.

W dalszej drodze napotkali samochód z rannymi, tzw. sanitarkę. Jednak była ona przeładowana i nie mogła zabrać wszystkich rannych. Jedynie Jan Maślankowski i jego kolega, jako najciężej ranni, zostali umieszczeni w sanitarce, która jechała w kierunku Warszawy. Krótko przed stolicą na sanitarkę spadła bomba. Jan Maślankowski i jego kolega zostali siłą wybuchu wyrzuceni z samochodu. To jednak uratowało im życie, bo pozostali ranni zginęli.

Wyczerpani i głodni dotarli do Warszawy, a stamtąd zostali skierowani do Modlina. Tutaj dostali się do niewoli niemieckiej. Niemcy przewieźli jeńców do obozu w Prusach Wschodnich. Początkowo warunki były straszne. Jeńcy przebywali pod gołym niebem na terenie ogrodzonym drutem kolczastym. Szczególnie ciężkie były noce, bo już zaczęły się pierwsze przymrozki. Dopiero po pewnym czasie warunki "nieco poprawiono". Niestety, w relacji brak opisu, na czym ta poprawa polegała. Prawdopodobnie jeńców umieszczono w jakichś budynkach.

Przez cały czas pobytu w obozie jenieckim Jan Maślankowski czuł się źle. Bardzo dokuczały mu niezagojone rany. Obawiał się, że może wdać się zakażenie. Niemcy podawali mu zastrzyki. Obawiał się, że w celu uśmiercenia go. Na szczęście zastrzyki nie zabiły go, ale uśmierzyły ból.

Po kilku dniach Jan Maślankowski znalazł się w grupie jeńców, których zwolniono z obozu. W bydlęcych wagonach dotarli do Gniezna. Tu po przybyciu najpierw sprawdzono ich dane personalne. Jeśli ktoś był Żydem, natychmiast mordowano go przez utopienie w wodzie. Tych, którzy próbowali ratować się, dobijano strzałem z broni.

Natomiast pozostali jeńcy otrzymali lekarstwa, zastrzyki, a ich ubrania poddano dezynfekcji. Po tych czynnościach pociąg ruszył do Poznania. W Poznaniu Niemcy dokonali kolejnej selekcji. Osoby w ubraniach cywilnych zostały puszczone wolno, natomiast umundurowanych zaprowadzono na Cytadelę Poznańską. Wśród nich był Jan Maślankowski.

Z Cytadeli część jeńców (grupa licząca około 60 osób) została skierowana do jednostki wojskowej w Biedrusku. Pozostali, wśród nich Jan Maślankowski, zostali umieszczeni w szpitalu. Miał wiele szczęścia. Okazało się, że niemiecki lekarz pracujący w szpitalu służył w wojsku razem z Wawrzynem Maślankowskim, ojcem Jana w czasie I wojny światowej. Kiedy usłyszał jego nazwisko, przypomniał sobie dawnego kolegę.

*Odznaka 17 Pułku Ułanów, w którym służył Jan Maślankowski*

Podczas leczenia szpitalnego Jan Maślankowski został poddany operacji usunięcia wszystkich odłamków. Była to ciężka operacja, ale powiodła się. Po trzech dniach pacjent odzyskał przytomność i zaczął powracać do zdrowia. Tymczasem lekarz, o którym była wcześniej mowa, zawiadomił Wawrzyna Maślankowskiego, że jego syn przebywa w szpitalu w Poznaniu. Wawrzyn przybył natychmiast i pielęgnował chorego syna. Niemcy pozwolili im razem przebywać całą dobę.

Po odzyskaniu pełni sił oboje wrócili zimą 1939 r. przez Leszno do Ponieca.

*Źródła:*

*• Magdalena Gościańska. Dzieje Jana Maślankowskiego w czasie II wojny światowej (rok 1939), 1995.rękopis w zbiorach Bibliotek Szkoły Podstawowej w Poniecu*

*• Portal "Inne oblicza historii" https://ioh. pl/artykuly/pokaz/dobrzy - niemcy - w - polskich - mundurach, 1075 (dostęp 10. 05. 2022)*

*źródło ilustracji*

*• http://www.bohaterowie1939.pl/_content. php?a=content_listing&idKontent=60 (dostęp 10. 05. 2022)*

**GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI**

*Maluchy z Przedszkola Samorządowego w Łęce Wielkiej podczas zajęć poznawały kosmos. Przedszkolaki oglądały książki, ilustracje, plakaty przedstawiające Układ Słoneczny. Porównywały i starały się zapamiętać wszystkie planety. Dzieci poznały również ciekawostki o planetach, a także o podróżach kosmicznych. Wielką radość sprawiło im samodzielne wykonanie pracy plastycznej pt. "Układ Słoneczny" i pracy technicznej pt. "Kosmos w słoiku". Na sam koniec dzieci pomalowały, pracując w grupach, plakat przedstawiający Układ Słoneczny.*

# Kalendarium ponieckie

## Z dziejów oświaty

### Część 49:

**1 września 1971** - Inauguracja roku szkolnego 1971/1972. W części oficjalnej głos zabrali: kierownik Szkoły Podstawowej w Poniecu Mieczysław Krauze, przedstawiciel Komitetu Rodzicielskiego i sekretarz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne uczniów.

Szkoła Podstawowa w Poniecu liczyła 20 oddziałów, do których uczęszczało 606 uczniów. W szkole zatrudnionych był 23 nauczycieli. W budynkach szkolnych było 14 izb lekcyjnych i 4 pracownie.

Szkoła zawodowa posiadała 2 oddziały, do których uczęszczało 43 uczniów, nauczanych przez 2 nauczycieli.

Do 4 oddziałów przedszkola uczęszczało 104 dzieci. Opiekę nad nimi sprawowały 4 nauczycielki w 5 pomieszczeniach.

Wrzesień - październik 1971 (brak dokładnej daty) - Jan Nalepka, dyrektor Poznańskiej Gry Liczbowej "Koziołki", przekazał Szkole Podstawowej w Poniecu duży portret majora Henryka Sucharskiego. Przekazanie odbyło się w czasie uroczystego apelu. Fakt ten został odnotowany w "Expresie Poznańskim" (popularna w tych czasach popołudniówka) w artykule pt. "Szkoła w Poniecu otrzyma w tych dniach portret mjr. Sucharskiego". Artykuł zawiera krótki wywiad z Janem Nalepką. Wynika z niego, że szkoła w Poniecu otrzymała imię majora Henryka Sucharskiego w 1970 r. na wniosek Jana Nalepki. Podkreślił on, że Szkoła Podstawowa w Poniecu jest jedyną placówką oświatową w Wielkopolsce noszącą imię majora Sucharskiego. Dlatego PGL "Koziołki" ufundowały jej sztandar i tablicę pamiątkową oraz przekazały portret patrona szkoły, który powstał na podstawie zdjęcia przekazanego Janowi Nalepce przez Annę Bugajską, siostrę Henryka Sucharskiego. Darczyńca wyjaśnił, że jego zainteresowanie osobą majora Sucharskiego wynika z pochodzenia z okolicy Dąbrowy Tarnowskiej, skąd wywodził się również major Sucharski.

**20 listopada 1971** - Uroczyste spotkanie grona nauczycielskiego z przedstawicielami Komitetu Rodzicielskiego i młodzieżą z okazji Dnia Nauczyciela.

**Grudzień 1971 - styczeń 1972** - Ferie zimowe w Szkole Podstawowej w Poniecu. Została zorganizowana dziesięciodniowa stanica harcerska (dwa turnusy po pięć dni). Udział w stanicy brała młodzież z całego powiatu. Program stanicy obejmował : zwiedzanie Ponieca i zapoznanie się z jego historią, przeprowadzanie zwiadów terenowych, naukę piosenek i tańców, seans w kinie, bal przebierańców i konkurs piosenki "Mikrofon dla wszystkich".

**15 stycznia 1972** - W Szkole Podstawowej w Poniecu miało miejsce tragiczne wydarzenie. W czasie dużej przerwy nagle zmarła Barbara Florkowska, uczennica klasy VIII b.

**8 marca 1972** - Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet odbyło się spotkanie pracownic szkoły z kierownictwem i przedstawicielami władz. Program artystyczny zaprezentowali: harcerski zespół wokalny, kółko wokalne i kółko recytatorskie.

**29 kwietnia 1972** - Młodzież szkolna przedstawiła program artystyczny z okazji Święta Pracy 1 Maja w sali Międzyzakładowego Ośrodka Kulturalno Oświatowego przy ul. Krobskiej. 1 maja młodzież brała udział w pochodzie, który przeszedł ulicami miasta.

**4 - 5 maja 1972** - Uczniowie klas piątych podczas dwudniowej wycieczki zwiedzili Gniezno, Inowrocław, Ciechocinek, Toruń i Biskupin. Klasy szóste były na jednodniowej wycieczce podczas której zwiedziły Gniezno i Biskupin. Klasy ósme były na dwudniowej wycieczce w Warszawie.

**9 maja 1972** - Delegacja Szkoły Podstawowej w Poniecu w osobie dyrektora Mieczysława Krauzego i pocztu sztandarowego uczestniczyła na zaproszenie Szkoły Podstawowej nr 141 w Warszawie w uroczystości nadania placówce imienia majora Henryka Sucharskiego.

**3 - 4 czerwca 1972** - Przeprowadzono szereg imprez sportowych w różnych dyscyplinach.

**10 czerwca 1972** - Uroczystość pożegnania klas ósmych.

**24 czerwca 1972** - Uroczyste zakończenie roku szkolnego. Najlepsi uczniowie otrzymali odznakę "Wzorowy Uczeń Westerplatczyk" i nagrody książkowe.

**Lipiec - sierpień 1972** - W okresie wakacji w Szkole Podstawowej w Poniecu zorganizowana została stanica letnia dla harcerzy z powiatu. Składała się z kilku dziesięciodniowych turnusów. Oprócz stanicy zorganizowano półkolonie dla młodszych dzieci. Harcerze w liczbie 60 przebywali na obozie w Torzymiu wspólnie z pionierami czeskimi.

*Źródła: • Kronika Szkoły Podstawowej w Poniecu oraz Materiały różne Urzędu Miasta i Gminy w Poniecu, 1972*

**GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI**

# Smaczki Poznania

Wiosna, to czas, który uczniom kojarzy się z wycieczkami klasowymi. Podczas takich wyjazdów dzieci mogą odpocząć od zajęć szkolnych i nabrać sił do dalszej nauki oraz poznać miejsca, w których jeszcze nie byli.

Klasa IV a ze Szkoły Podstawowej w Poniecu za cel swojego wyjazdu wybrała Poznań. Na początku uczniowie zawitali na "Ławicy", gdzie zwiedzili terminal pasażerski w części ogólnodostępnej wraz z antresolą i tarasem widokowym, przeszli "ścieżką pasażera", przez kontrolę bezpieczeństwa do hali odlotów oraz salonu Business Executive Lounge. Kolejną atrakcją był boarding przy wyjściu do samolotu i objazd po płycie lotniska autokarem udostępnionym przez WELCOME Airport Services aż do strażnicy Lotniskowej Służby Ratowniczo - Gaśniczej, gdzie brali udział w prezentacji z udziałem strażaków. Następnie wrócili do terminalu pasażerskiego i przeszli do części zastrzeżonej w hali przylotów.

Po zwiedzaniu lotniska udali się do tajemniczej "Niewidzialnej Ulicy". Tutaj mogli zobaczyć świat, o którym wcześniej nie mieli pojęcia. W absolutnej "czarnej ciemności" musieli poradzić sobie bez użycia wzroku, wchodząc w interakcje z otoczeniem w taki sposób, aby normalnie funkcjonować, wykonywać czynności, których dokonują codziennie. Na Niewidzialnej Ulicy "zobaczyli" świat inaczej, poczuli go, zrozumieli, dotknęli niewidzialnego.

Podczas wycieczki dzieci aż trzykrotnie mogły wykazać się umiejętnościami kulinarnymi biorąc udział w warsztatach na "Niewidzialnej Ulicy", w Rogalowym Muzeum Poznania, które stanowi żywe centrum poznańskich tradycji i kultury oraz w Muzeum Czekolady. Tutaj pod okiem chocolatiera poznali historię smakołyku - od ziarna do tabliczki czekolady. Degustowali ziarno kakao, różne rodzaje najlepszych na świecie belgijskich czekolad i tłuszcz kakaowy. Każdy uczestnik stworzył również własną tabliczkę czekolady, którą zabrał do domu.

Było wiele wrażeń, wspomnień będzie równie dużo, a przypominać o wycieczce będą pamiątki, które wszyscy przywieźli do domu.

# HOROSKOP

**Baran 21.03-19.04**

Przed Tobą spokojny miesiąc. Możesz się skupić na rodzinie. W finansach też zapowiada się dobry etap. Być może czeka Cię niespodziewany przypływ gotówki. Ktoś zadzwoni w ważnej sprawie.

**Byk 20.04-20.05**

Skup się na karierze. Pomyśl, co zmienić, wyznacz sobie cele, zainteresuj pomysłami szefów. W wakacje więcej czasu poświęć przyjaciołom. Ktoś czeka na Twoje wsparcie.

**Bliźnięta 21.05-21.06**

Czeka na Ciebie sporo pracy i to zarówno w firmie, jak i w domu. Jeśli nie będziesz sobie radzić, poproś o pomoc. Nie daj się ponieść zakupowemu szaleństwu. Pieniądze będą Ci wkrótce bardzo potrzebne.

**Rak 22.06-22.07**

Wkrótce poznasz kilka nowych osób. To będą znajomości na lata. Pomyśl o codziennych spacerach lub ćwiczenia fizycznych, potrzebne Ci to dla zdrowia. Lepsza będzie sytuacja finansowa.

**Lew 23.07-22.08**

Nie stawiaj spraw na ostrzu noża, zwłaszcza zawodowych. Idź na kompromis, nie wdawaj się w spory w pracy. W rodzinie spokój, choć ktoś bardzo mile Cię zaskoczy.

**Panna 23.08-22.09**

Nie trać energii na stare konflikty, wyciągnij rękę do zgody. Zdziwisz się, jakie to łatwe. Właśnie teraz ktoś z dalszej rodziny wymaga uwagi, zainteresuj się tym. Uważaj na zdrowie.

**Waga 23.09-22.10**

W najbliższych tygodniach zawodowe obowiązki pochłoną Cię bez reszty. Mimo to nie zapominaj o najbliższych. Nie rezygnuj z wspólnych wyjazdów. Oczekuj dobrej wiadomości.

**Skorpion 23.10-21.11**

Większość spraw powinna układać się po Twojej myśli. Zadbaj tylko o uregulowanie wszelkich zobowiązań finansowych. Ktoś przywoła bardzo miłe wspomnienia z młodości.

**Strzelec 22.11-21.12**

Na początku miesiąca pewien zbieg okoliczności korzystnie zmieni Twoją sytuację. Odżyjesz i nabierzesz sił. W związku dużo cieplej. Zapowiada się też miła niespodzianka.

**Koziorożec 22.12-19.01**

Staraj się odpocząć i wyciszyć. Jeśli zamierzasz wejść w nowy związek, pozamykaj stare sprawy. Odezwij się też do pewnego Raka, potrzebuje Twojego wsparcia.

**Wodnik 20.01-18.02**

Gwiazdy sprzyjają Twoim planom i romansom. Możesz sobie pozwolić na odrobinę szaleństwa. W pracy mogą nastąpić niewielkie zmiany. Poradzisz sobie doskonale.

**Ryby 19.02-20.03**

Pora na odświeżenie szafy. Zasłużyłaś na kilka niezbędnych zakupów. Nie przesadź jednak z wydatkami, bo może Ci nie starczyć na opłaty. Ktoś o Tobie ciągle myśli.

# KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres **krzyzowka@gck.poniec.eu.** Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązania czekamy do 10 czerwca. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **MAJ ZAPRASZA DO ŚWIĘTOWANIA**. Nagrodę wylosowała **Sylwia Mirosławska z Ponieca.** Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | | 10 | 26 | | | T |
| 2 | R | | 24 | 22 | | |
| 3 | | 13 | R | 18 | | |
| 4 | 5 | 25 | 17 | | | R |
| 5 | 4 | E | | | | 11 |
| 6 | | 2 | | D | | 23 |
| 7 | 16 | K | | 20 | | |
| 8 | | | 7 | 19 | | M |
| 9 | | N | 12 | 9 | | |
| 10 | | | 1 | | S | 21 |
| 11 | | R | 8 | 3 | | |
| 12 | 14 | 6 | | S | | |
| 13 | | M | | | 27 | 15 |

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | ■ | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | ■ | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
| ■ | 15 | 16 | 17 | 18 | ■ | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | ■ |

1. Prawda objawiona
2. Opinia, reputacja
3. Sztuczne włosy
4. Ma kierunek i zwrot
5. Wódz naczelny z buławą
6. Bezmyślny niszczyciel
7. Sposobność
8. Wcierany w skórę po kąpieli
9. Rzadki cenny egzemplarz
10. Odgłos łamanej gałęzi
11. Oszukiwać, zmylać
12. Babka, keks lub sernik
13. Jeszcze nie zawodowiec

# Dobre rady

* Plastikowe meble, które pokryły się szarym nalotem, można wyczyścić domową miksturą. Torebkę sody oczyszczonej należy zmieszać z 1/4 szklanki octu i taką samą ilością wody, aby powstała papka. Taką papkę rozprowadzić trzeba gąbką na meblach i po 5 minutach wyszorować, a potem spłukać wodą.

* Przejrzałe banany mogą być doskonałym składnikiem odżywczym dla roślin. Wystarczy zmiksować je ze skórką i kilkoma skorupkami jajek. Potem dolać litr wody i takim roztworem podlewać rośliny raz w miesiącu.

* Owady nie lubią zapachu olejku goździkowego i octu. Dlatego aby odstraszyć osy, należy zmieszać 250ml wody z 20 kroplami olejku goździkowego i spryskać nim zasłony, meble, taras. Na balkonie meble można przemyć octem lub wodą amoniakalną. Owady uciekną.

* Aby wyczyścić wąskie butelki i wazoniki, trzeba wsypać do nich po dwie łyżki ryżu i dolać ciepłej wody z octem. Po kwadransie silnie potrząsamy i wylewamy zawartość. Potem wystarczy opłukać naczynia zimną wodą. Będą czyste.

# (:(: HUMOR :):)

W języku funkcjonują określenia "niemiecka jakość" i "chińska tandeta". Wielki Mur stoi już prawie dwa tysiące lat. A Mur Berliński?

**xxx**

*- Dlaczego są schody do nieba, a do piekła autostrada?*

*- Kwestia natężenia ruchu.*

# Z truskawek i rabarbaru

**CIASTO**

Składniki: 5 jajek - osobno żółtka i białka, 1 szklanka cukru (szklanka 250ml), 1 opakowanie cukru wanilinowego 16g, 250g margaryny lub masła - roztopionego, 2 szklanki mąki pszennej (użyłam tortowej), 1/2 szklanki mąki ziemniaczanej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 300g umytych truskawek bez szypułek, pokrojonych na kawałki, 300g rabarbaru pokrojonego na kawałeczki, cukier puder do posypania.

Przygotowanie: Białka przełożyć do suchej, czystej miski i ubić mikserem. Gdy białka się już dobrze spienią, dodać cukier i cukier wanilinowy, miksować, aż masa będzie gęsta i lśniąca. Dodać żółtka i jeszcze przez chwilę mieszać mikserem, aż powstanie jasna kremowa masa.

Obie mąki przełożyć do miski, dodać proszek do pieczenia, wymieszać.

Do piany z jajek dodać w 3 partiach roztopiony tłuszcz, po każdym dodaniu wymieszać szpatułką. Następnie na masę przesiać wcześniej przygotowaną mąkę i wymieszać dokładnie szpatułką.

Ciasto przełożyć do blaszki o wymiarach 25x35cm wyłożonej papierem do pieczenia. Wyrównać i na wierzchu poukładać truskawki i rabarbar. Ciasto wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec w temperaturze 180°C na funkcji góra - dół przez około 50 - 55 minut. Po wyjęciu z piekarnika odstawić do całkowitego ostygnięcia. Ciasto przed podaniem posypać cukrem pudrem.

**NALEWKA**

Składniki: 1 kg truskawek, 500 ml wódki 40 lub 45 %, 200 ml spirytusu rektyfikowanego 95 %, 250 ml wody - 1 szklanka, 80 ml soku z cytryny - 1 sztuka, 350 g zwykłego cukru.

Przygotowanie: Truskawki opłucz, usuń szypułki. Włóż do dużego słoja, wlej wódkę, wodę, na końcu spirytus. Odstaw na 6 dni, codziennie zamieszaj. Po tym czasie zlej około 1/2 l nalewki, do słoja z truskawkami wciśnij sok z cytryny, wsyp cukier. Zamieszaj, odstaw na 2 dni. Osącz na sicie, połącz z wcześniej odlaną nalewką. Przefiltruj, odstaw na 2 - 3 miesiące.

# Dialog z rzeczywistością

Już po raz XVI Zespół Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu zorganizował Powiatowy Konkurs Literacko - Plastyczno - Fotograficzny pod hasłem "Dialog z rzeczywistością".

W tym roku uczniowie Szkoły Podstawowej w Poniecu odnieśli w nim znaczne sukcesy. Mamy dwoje laureatów.

W dziale literackim, w kategorii klas VII - VIII. Laura Dołęga z klasy VIII d zajęła I miejsce. Napisane przez nią opowiadanie pt. "Mścicielka" zostało najwyżej ocenione przez członków komisji konkursowej.

Natomiast w dziale fotograficznym, również w kategorii klas VII-VIII. I miejsce zajął Maksymilian Kuźniak z klasy VIII c, który wykonał przepiękne zdjęcie i nadał mu tytuł "Aniołom szepnij to".

Lauro, Maksymilianie, gratulujemy Wam serdecznie! Nie ustawajcie w rozwijaniu swoich talentów.

# Z wizytą w stolicy Dolnego Śląska

**Środę,11 maja, uczniowie z klasy IV b i IV c Szkoły Podstawowej w Poniecu spędzili we Wrocławiu. Już wcześnie rano jako pierwsi goście przekroczyli bramy Ogrodu Japońskiego. Przewodnik wycieczki w ciekawy sposób przedstawił skrawek kultury Wschodu na dolnośląskich ziemiach.**

Dziewczynki z entuzjazmem fotografowały pięknie kwitnące kwiaty i krzewy, natomiast chłopcy podziwiali okazałe ryby. Grupa przeszła spacerem obok Hali Stulecia i udała się do zoo, aby spędzić kilka godzin wśród zwierząt z całego świata. Najatrakcyjniejszym miejscem było nowoczesne Afrykarium. Uczniowie w Odrarium ekspresowo „przepłynęli" Odrą z Czech aż po Zalew Szczeciński i poznali żyjącą w rzece faunę i florę.

Po pasjonującym zwiedzaniu, trochę zmęczeni upalnym dniem, uczniowie pojechali do najwyższego budynku we Wrocławiu, czyli do Sky Tower. Z tarasu widokowego na 49. piętrze można było zobaczyć piękną panoramę Dolnego Śląska i nawet dostrzec najbliższe pasmo górskie z górą Ślężą.

Następnym punktem programu było zwiedzanie „Kolejkowa". Uczestnicy wycieczki zobaczyli atrakcje zwiedzanego województwa na makietach, na których jeździły pociągi i tramwaje. Ciekawostkom i poszukiwaniom skrzatów, kotów i innych szczegółów nie było końca. Miniquiz przeprowadzony na koniec wycieczki pokazał, że uczniowie uważnie słuchali i wiele zapamiętali ze zwiedzania stolicy Dolnego Śląska.

# Muzycy wrócili do Osiecznej

**Po dwuletniej przerwie znów do Osiecznej zjechali uczestnicy Wielkopolskiego Konkursu Młodych Instrumentalistów Członków Orkiestr Dętych im. Jana Schulza. 14 maja o laury walczyło aż 51 solistów z 13 orkiestr dętych.**

Tegoroczne wydarzenie to już XXXVI edycja tego prestiżowego w środowisku wielkopolskich orkiestr konkursu. Swoich przedstawicieli miały orkiestry z Krzywinia, Leszna, Chocianowa, Miejskiej Górki, Chludowa, Włoszakowic, Kościana, Poznania, Krobi, Wschowy, Przemętu, Grodziska, Osiecznej i oczywiście Ponieca.

Pomysł zorganizowania konkursu zrodził się ze współpracy wieloletniego kapelmistrza osieckiej Orkiestry Dętej OSP Jana Schulza oraz Stefana Grysa, któremu wtedy szczególnie bliskie były klimaty zarówno muzyczne, jak i strażackie.

Jest nam niezmiernie miło poinformować, że komisja konkursowa nagrodziła ponieckich instrumentalistów następująco:

I miejsce - Agnieszka Kulka (flet)

II miejsce - Lena Gniłka (klarnet)

II miejsce - Adrian Hądzlik (trąbka)

II miejsce - Zuzanna Armata (flet)

III miejsce - Bartosz Ścigacz (eufonium)

Wyróżnienie otrzymał Maciej Michalski.

Gratulujemy uczestnikom i życzymy im dalszych sukcesów.

# XIV edycja Rodzinnej Majówki Rowerowej za nami

## Czternasta odsłona imprezy pn. "Majówka Rowerowa" już za nami.

Po dwóch latach przerwy spragnieni rowerowych doznań rowerzyści wyruszyli spod placu Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. A było ich naprawdę sporo, bo blisko 350 osób. Wcześniej otwarcia rajdu dokonali Przewodniczący Rady Miejskiej w Poniecu Jerzy Kusz oraz dyrektor GCK w Poniecu Maciej Malczyk serdecznie witając wszystkich uczestników rajdu, życząc pomyślnej podróży.

Tegoroczna, ponad siedemnastokilometrowa trasa rajdu wiodła przez miejscowości Drzewce, Rokosowo, Pudliszki, Karzec do Sarbinowa, gdzie w tym roku zakończono imprezę.

Nie brakowało odpoczynków, w trakcie których uczestnicy rajdu mogli piknikować. W tym miejscu składamy serdeczne podziękowania dla Sołtysów, Rad Sołeckich i KGW z Rokosowa i Sarbinowa. Jesteście wspaniali!

Na mecie rajdu jak zwykle rozlosowano sporą ilość upominków oraz główną nagrodę, którą był rower. Szczęśliwym losem okazał się numer 79 należący do Marii Sobczyk, która z rąk Przewodniczącego Rady Miejskiej w Poniecu Jerzego Kusza oraz dyrektora GCK w Poniecu Macieja Malczyka odebrała nagrodę.

Serdeczne podziękowania dla sponsorów, którzy corocznie wspierają "Majówkę" oraz OSP Poniec i Posterunkowi Policji w Poniecu za dbanie o bezpieczeństwo wszystkich uczestników rajdu. Wielkie dzięki - Poniec Moje Miasto

Sponsorzy imprezy:

- Gmina Poniec
- Bank Spółdzielczy w Poniecu
- Ponieckie Stowarzyszenie Wędkarskie Perkoz
- MAR GUM Mariusz Danielczak
- Usługi Transportowo Warsztatowe Artur Maćkowiak
- Softstar Group Damian Kędziora
- PHU Danuta Dopierała
- Sławomir Rosa Produkcyjno - Usługowy Zakład Stolarski.

# Rozśpiewane maluchy

**W czwartek 19 maja w auli Przedszkola Samorządowego w Poniecu odbyły się eliminacje powiatowe do XXV Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Przedszkolaków Czerwonak 2022.**

Do konkursu przystąpiło 13 uczestników.

Reprezentowali oni Przedszkole Niepubliczne „Ochronka" im. Edmunda Bojanowskiego w Podrzeczu, Przedszkole Samorządowe Pod Świerkami w Krobi, Ochronkę Zgromadzenia Sióstr Służebniczek BDNP Niepubliczne Przedszkole w Gostyniu oraz Przedszkole Samorządowe w Poniecu.

Spośród wszystkich uczestników pięcioro otrzymało awans do dalszego etapu rejonowego, który odbędzie się 2 czerwca w Lesznie.

Nasz powiat będą reprezentować: Kręc Stefania – Przedszkole Samorządowe w Poniecu, Czechowska Laura – Przedszkole Samorządowe Pod Świerkami w Krobi, Skrzypczak Helena – Przedszkole Samorządowe w Poniecu, Kryś Emilia – Ochronka Zgromadzenia Sióstr Służebniczek BDNP Niepubliczne Przedszkole w Gostyniu, Majewski Julia – Przedszkole Samorządowe w Poniecu.

Organizatorzy serdecznie dziękują za wszystkie cudowne występy, życząc dalszych sukcesów na kolejnych etapach konkursu.